Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

Nr. 33. Rzeszów, dnia 13 sierpnia 1933 Rok VI.

Cena numeru 10 gr.

Prenumerata miesięczna 80 gr.

GAZETA RZESZOWSKA

Organ Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem

Wychodzi w każdą niedzielę

„Prawem naczelnem — dobro Państwa"

CENY OGŁOSZEŃ za miejsce wiersza milimetrowego	Zwykłe . . . . 10 gr. Na 1 stronie . . . 30 gr. W tekście (2 i 3 str.) 25 gr.	Nadesłane . . . 30 gr. W kronice . . . 30 gr. Drobne za słowo . 10 gr.	Rękopisów nie zwraca się, Listów anonimowych nie uwzględnia się, nieopłaconych nie przyjmuje.	Redakcja i Administracja ul. Sokoła L. 6. Konto P. K. O. Nr. 408-116

Z posiedzenia rzesz. Rady miejskiej

z dnia 12 lipca 1933 r.

(Dokończenie).

IV. Sprawa taryfy cmentarnej.

Rada na skutek reskr. Lw. Urzędu Wojewódzkiego z dnia 16/6 1933 r. L. SF. 4/21/11 po ponownem rozpatrzeniu sprawy opłat cmentarnych, ustalonych uchwałą Rady miejskiej z dnia 24/4 1933 r., postanowiła utrzymać w mocy powyższą uchwałę bez zmian, wyrażając zapatrywanie, że z przemienia Art. 6 ust. 3 ustawy z dnia 17/3 1933 r. Nr. 35 poz. 359 nie wynikają ograniczenia, zawarte w reskr. Min. Spraw Wewn. z dnia 27/5 1933 r. Nr. SF. 98/1/2 intym. Magistratowi miasta Rzeszowa reskr. Lw. Urzędu Wojew. z dnia 8/9 1933 r. L. SF. 4/28/3 z r. 1933.

V. Utworzenie stacji kontroli sanitarnej tudzież ustalenie taryfy opłat za sprawdzanie i badanie mięsa wprowadzonego do miasta.

Na skutek zarządzenia p. Wojewody Lwowskiego z dnia 16/6 1933 r. o sprawdzaniu i badaniu mięsa wprowadzonego do miejscowości, posiadających rzeźnie publiczne — intymowanego Magistratowi reskr. Starostwa rzeszowskiego z dnia 24/6 1933 r. L. Wet. 9/20/33/11 — Rada wyznaczyła stację kontroli sanitarnej w budynku rzeźni miejskiej. Stacja kontroli sanitarnej czynną będzie w godzinach urzędowych t. j. od godz. 2 — 6 codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt. W razie zaistnienia potrzeby przeprowadzenia badania poza godzinami urzędowemi strona winna dostarczyć dorożki dla organu urzędowego badania. Zarazem Rada ustaliła następującą taryfę opłat:

I. Za sprawdzanie mięsa, wprowadzonego do miasta: a) od sztuki bydła dorosłego lub świni 10 gr., b) od sztuki cielęcia, owcy, kozy 5 gr. z tem, że opłata za części sztuki nie mniejsze od ćwierci liczy się jak za całą sztukę, c) od części mięsa mniejszej od ćwierci (organa wewnętrzne) pobiera się opłatę w ilości 1 gr. od klgr.

II. Za zbadanie mięsa, wprowadzonego do miasta: 1. a) od sztuki bydła rogatego i świni 50 gr., b) od pół sztuki i mniejszej 25 gr. 2. a) od sztuki cielęcia, owcy, kozy 30 gr., b) od pół sztuki i mniejszej 15 gr. 3. od części mięsa mniejszej od ćwierci opłata wynosi 2 gr. od klgr.

Uchwała obowiązuje od chwili ogłoszenia.

Z Walnego Zebrania

Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet w Rzeszowie.

(Dokończenie).

Ref. Gospodarczy w osobie p. Saneckiej-Przybosiowej prowadził 3-dniowe kursy gotowania i wypieku ciasta drożdżowego w Bratkowicach, kursy wyrobu przetworów owocowo-jarzynowych w Borku Starym, Bratkowicach i Zwięczycy. Liczba kursistek wahała się między 14 — 24. Wiek od 16 sięgał do 50. P. p. Nowosławska i Więckowa wygłaszały podczas kursów odczyty na temat wychowania obywatelskiego.

Praca referatu Prasowego ograniczała się w r. ub. do sprawozdań z działalności Związku w prasie miejscowej i warszawskiej, sprzedaży odznak Z. P. O. K. i broszur na fundusz wydawnictw związkowych oraz współpracy z innemi referatami np. z ref. Kultury i Piękna w urządzeniu wystawy robót. Ponadto zajął się referat urządzeniem wystawy gwiazdkowej w Muzeum Przemysłowem. Referentka brała udział w obradach Zjazdu referentek prasowych w Warszawie i apeluje do okolicznych Oddziałów o nadsyłanie sprawozdań w celu umieszczenia ich w prasie miejscowej i centralnej.

Do ogólnego zarysu działalności tutejszego Związku dorzucić należy aktywność członkiń poza obrębem organizacji. Dom starców i sierót fund. Spytka Ligęzy, czy Ochronka SS. Felicjanek stanowią troskę p. Krogulskiej. „Reducie" użycza ref. Kultury i Piękna sił artystycznych w osobach p. p. Kulpińskiej, Staryowej i innych. Wzajemnie Związek Prac Obywatelskiej korzysta z uprzejmych świadczeń Rodziny Wojskowej, Rodziny Policyjnej i Przysposobienia Kobiet do Obrony Kraju we wspólnie urządzanych imprezach i zbiórkach, w prowadzeniu kuchen dla bezrobotnych i t. p.

Zajmujące były sprawozdania okolicznych Oddziałów. Czudec nie ma własnego lokalu, ale zajmuje się dożywianiem dziatwy, urządza „Gwiazdki", wygłasza referaty i zastanawia się nad zaszczepieniem na gruncie swoim jakiejś rentownej gałęzi przemysłu. Oddział w Tyczynie dożywia 150 dzieci, urządza odczyty, pogadanki i zabawy, których łącznie z przedstawieniami odbyło się 11. Dzierżawi sklep tytoniowy dzięki staraniom p. Friedrichowej. Oddział w Strzyżowie utworzył szereg referatów, urządza odczyty i akademje. Oddział Pstrągowa zajmuje się pracą oświatową i humanitarną, dożywia 70 dzieci, urządził 6-cio tygodniowy kurs krawieczyzny i ogłosił konkurs na najpiękniejszy ogródek.

Delegatka ze Lwowa, p. Żywulska, podziękowała referentkom za sprawozdania. Na wniosek Komisji rewizyjnej udzieliło Zebranie absolutorjum ustępującemu zarządowi, powołując p. p. Ruczkową, Hauserową i Tułecką do Komisji Matki, która po odbytej naradzie zgłosiła następującą listę:

Przewodnicząca Zarządu p. Friedrichowa, zastępczynie przewodniczącej p. p. Krogulska i Dydekowa, członkowie p. p. Kalińska, Więckowa, Sanecka, Byszewska, Markowa, Tonderowa i Belczykówna. Do Komisji Rewizyjnej weszły p. p. Szaynokówna, Mikiewiczowa i Stysińska, jako zastępczynie p. Śmietanowa i p. Jezuitowa. Listę powyższą przyjęło zebranie przez aklamację.

P. Friedrichowa, dziękując za wybór, wezwała wszystkie członkinie do równie intenzywnej, jak dotąd, współpracy. P. Żywulska w imieniu Zrzeszenia Wojewódzkiego podziękowała Zarządowi i członkiniom Oddziału rzeszowskiego za bezinteresowną, owocną pracę, podkreślając poważne wyniki działalności poszczególnych referatów, wymagające jedynie żywszej akcji sprawozdawczej na terenie zrzeszenia. Przechodząc poszczególne sprawozdania, nie szczędziła p. delegatka zachęty i rad, zaczerpniętych z doświadczeń innych oddziałów.

Zebranie towarzyskie w domu p. Friedrichowej, przygotowane przez sekcję gospodarczą, zbliżyło gości z miejscowemi członkiniami Z. P. O. K. Wywiązały się żywe dyskusje, popłynęły zwierzenia z wzajemnych potrzeb i planów na przyszłość, świadcząc o poczuciu ścisłej i serdecznej łączności naszej szerokiej

rodziny związkowej, wybiegającej dziś w swym zasięgu poza tereny Rzeczypospolitej w zespołach polskiej emigracji.

Kazimiera Szaynokówna
ref. prasowa.

Inż. Mulicki Tadeusz (architekt).

Wady i niedomagania budownictwa mieszkaniowego.

(Uwagi do budownictwa rzeszowskiego)

(Dokończenie).

W ten sposób, nie licząc się w zupełności z charakterem i wysokością budynku sąsiada, odsłaniano obdrapane mury ogniowe i nierozwiązane architektonicznie fasady boczne domu. Są też częste wypadki tworzenia domów napozór zwarto zabudowanych, gdyż ściana ogniowa bynajmniej nie jest na granicy sąsiada (zazwyczaj 3 m od tejże) — a już chyba szczytem bezmyślności i braku jakiegokolwiek poczucia piękna jest chęć „ozdabiania" tychże murów i wybijania otworów okiennych.

W dodatku, gdy jedynie brane pod uwagę widoki frontowe nie przedstawiały walorów estetycznych (ani też nie harmonizowały wzajemnie), zeszpecono na długie lata całe ulice. Dziś wiadomą jest rzeczą, że każdy dom w ulicy czy placu, jest częścią składową tegoż, jak cegła w budynku.

Jeżeli chodzi o budynek sam dla siebie, to nie jest błahostką wielkość parceli, a także jej stosunek szerokości do głębokości.

Zbyt wąskie parcele nadają się jedynie do zwartego zabudowania, — co jest możliwe, jak wyżej powiedziano, w niektórych dzielnicach, płytkie zaś wykluczają możność projektowania oficyn, czy też budynków gospodarczych. — O tem winni pamiętać parcelujący i budujący — gdyż istnieją ścisłe przepisy budowlane co do powierzchni podwórzy i odstępów od granic sąsiadów, a przez wcześniejsze zorjentowanie się, czy też zasięgnięcie informacji w odnośnym Urzędzie — uniknie się niejednej przykrości i rozczarowania.

Budynek winien być zaprojektowany oszczędnie, przejrzyście i ze zrozumieniem potrzeb mieszkańców, a nie szablonowo, bez zwrócenia uwagi na indywidualne wymagania.

Niełatwo tutaj w paru słowach dać wyczerpujące wskazówki co do różnych szczegółów konstrukcyj i rozmiarów mieszkań.

W każdym razie błędem i nieudolnością projektanta jest nieumiejętne rozmieszczenie klatki schodowej, tudzież sieni i wejść, rozrzutne szafowanie rozmiarami tychże, z uszczerbkiem pokoi mieszkalnych — słowem niezachowanie odpowiedniego stosunku jednych do drugich. Należy bezwarunkowo dbać o wyzyskanie każdego cm² powierzchni i starać się, aby i najmniejsze mieszkanko posiadało minimum wymogów wygody i hygjeny — jak osobne przedpokoje, spiżarki i t. p. We wszystkich ścianach wewnętrznych można stosować wycięcia murów, wykorzystując je jako otwarte nisze, szafy luk składziki — a nawet ściany wewnętrzne dadzą się zastąpić szkieletem słupowym, pomiędzy któremi wypełnienie stanowi lekka, tania konstrukcja. Dobór odpowiednich materjałów odgrywa niepoślednią rolę.

Co się tyczy szaty zewnętrznej budynków, to stwierdzić wypada, że wyrazem dzisiejszej sztuki budowlanej jest bezwzględna szczerość, prostota przy harmonijnym podziale mas, odpowiednim stosunku ścian do dachu, właściwych proporcjach otworów okiennych i drzwiowych do całej powierzchni i wreszcie stosowanie właściwych konstrukcyj i materjałów. Należy unikać przeżytych stylów historycznych; dziś powstałe budynki winny być obliczem dzisiejszej opoki i swego kraju. Stosowanie różnych „ozdób" — z zaprawy cementowej, jak obramień okiennych i drzwiowych, rozet, fryzów, naśladujących kamień, robienie ślepych okien, niepotrzebnych wieżyczek, szczytów, attyk, jest zakłamaniem, nieszczerym snobizmem, gdyż zczasem wszystko pod wpływem działań atmosferycznych niszczeje i odpada, a obdrapane naigrywa się z ludzkiej pretensjonalności, jeżeli nie nazwać tego inaczej.

I słuszne jest twierdzenie, że nie jest pięknem, co nie jest pożytecznem.

Udowodnioną jest rzeczą, że piękno miast samo nic nie kosztuje. Najskromniejszy, najmniejszy domek może być piękny i to nie w znaczeniu dekoracji — powodującej zwiększenie kosztów budowy — lecz jedynie pięknem konstrukcji, proporcji, harmonji mas — w zespole z innemi budynkami w ulicy, wśród odpowiedniej zieleni przyrody.

A. Żuliński.

40 rocznica istnienia Koła T. S. L. w Rzeszowie.

(Ciąg dalszy)

Sprawozdanie Zarządu Głównego L. S. L. Za czas od 16 czerwca 1897 r. do 31 kwietnia 1898 podaje: Zarząd Koła: Przewodniczący Dr Juljan Maleo, zast. Zofja Bujniewiczowa sekretarz Wojciech Książek, zast. Helena Dolińska, skarbnik Hipolit Wierzycki, zast. Matylda Midowiczowa.

Zachęcony wynikami kursu dla analfabetów, Zarząd Koła stara się utrzymać kursy dla dorosłych analfabetów. Ponieważ istniejący kurs okazał się niewystarczającym, utworzono drugi równoległy kurs. Obydwa oddziały liczyły 28 uczestników w wieku od 15 lat do 38, w tej liczbie było pięciu włościan. Niższy kurs prowadził Antoni Weiss, wyższy Wojciech Książek, który był zarazem kierownikiem kursów. Członków w tym roku liczyło Koło 83. Sprawozdanie kasowe wykazało: dochody 206·57 koron, rozchody na cele miejscowego Koła 176·11 koron, Zarządowi Głównemu odesłano 100 koron, pozostało na rok następny 30·46 koron.

Ze sprawozdania Zarządu Głównego od 1 czerwca 1898 r. do 1 kwietnia 1899 r.: Przewodniczącym Koła był Dr Juljan Maleo, zast. Zofja Bujniewiczowa, sekretarzem Wojciech Książek, zast. Helena Dolińska, skarbnikiem Hipolit Wierzycki, zast. Matylda Midowiczowa. Koło w dalszym ciągu prowadzi Kursy dla dorosłych analfabetów w niedziele i święta przy udziale ponad 30 uczestników, coraz więcej zgłasza się ludzi z przedmieść i okolicznych wsi, co zmusza Koło do częstych wyjazdów prelegentów na wieś. Do pracy w Kole zgłaszają się z wielkiemi chęciami uczenice prywatnego Seminarjum nauczycielskiego im. Bilińskiego. Brak sprawozdania kasowego z tego okresu nie pozwala na podanie cyfr.

Ze sprawozdania za okres od 1 kwietnia 1899 r. do 15 czerwca 1900 r. Zarząd Koła pozostał bez zmiany. Koło utrzymuje 2 kursy dla analfabetów, urządza obchody narodowo-patrjotyczne po okolicznych wsiach i miasteczkach i stara się założyć Koła i czytelnie. Po wsiach odczuwa się życzliwy nastrój tak starszych jak i młodszych mieszkańców.

Ściślejszych dat i sprawozdania kasowego brak.

W roku 1900: Przewodniczącym Koła Dr Juljan Maleo, zast. Gabrjela Staniszowa, sekretarz Wojciech Książek, skarbnik Kazimierz Salwach. Koło liczy 38 członków i utrzymuje 2 kursy analfabetów. W tym roku umarł przewodniczący Koła śp. Maleo.

(C. d. n.)

KRONIKA

Liceum Handlowe w Rzeszowie. Uznając potrzebę założenia takiej uczelni handlowej, któraby przygotowała młodzież obszerniej i głębiej do życia gospodarczego a zarazem dała jej pełne prawa w państw. służbie cywilnej i wojskowej, Towarzystwo Szkoły Handlowej w Rzeszowie zwróciło się do Władz Szkolnych z prośbą o wydanie zezwolenia na otwarcie w Rzeszowie dwuletniego Koedukacyjnego Liceum Handlowego. Ponieważ Kuratorjum Okręgu Szkolnego Lwowskiego nie sprzeciwiło się zasadniczo otwarciu Liceum Handlowego, lecz tylko uzależniło swą zgodę od należytej frekwencji młodzieży i deklaracyj rodziców, zobowiązujących się do regularnego uiszczania ustalonych opłat za naukę za cały rok szkolny, przeto Towarzystwo Szkoły Handlowej w Rzeszowie ogłasza wpisy na I kurs Koedukacyjnego Liceum Handlowego w Rzeszowie w nieprzekraczalnym terminie do 20 sierpnia br. Na pierwszy kurs przyjmuje się kandydatów (tki), którzy: 1) ukończyli 6 klas gimnazjalnych względnie 3 kursy Seminarjum Naucz., 2) trzyletnią Szkołę Handlową względnie równorzędną zawodową i poddadzą się egzaminowi wstępnemu z matematyki, fizyki i przyrody w zakresie 6 klas gimnazjalnych. Wpisowe wynosi Zł 10. — Opłaty miesięczne za naukę będą dostosowane do stopnia zamożności rodziców. Bliższych informacyj udziela i wpisy przyjmuje Dyrekcja Szkoły w budynku szkolnym T. S. L. przy ul. Kl. Hoffmonowej 3, drugie piętro.

Wpisy do szkół zawodowo-dokształcających w myśl polecenia Kuratorjum O. S. L. odbywać się będą w dniach 16, 17, 18 i 19 sierpnia br. codziennie od godziny 17 w odnośnych szkołach, a mianowicie dla uczni i młodocianych robotników, pracujących w zawodach metalowych, drzewnych i budowlanych, w Szkole Borelowskiego, umieszczonej w gmachu II Gimnazjum przy ul. Krakowskiej, dla młodzieży męskiej innych zawodów w Szkole im. Kilińskiego, a dla młodzieży żeńskiej w Szkole im. Orzeszkowej. Nauka rozpocznie się 22 sierpnia.

Szkoła Rzemiosł Towarzystwa Prywatnej Przemysłowej Szkoły Męskiej w Rzeszowie podaje do wiadomości, że pozostaje jeszcze kilka wolnych miejsc dla uczniów do klasy pierwszej. Dodatkowe wpisy mogą być jeszcze przeprowadzone w dniach od 12 sierpnia do 20 w godzinach od 10 do 13 w kancelarji szkolnej (ul. Lwowska L. 25).

Wszystkich harcerzy, którzy w r. 1919 brali udział w wycieczce do Krakowa, Ojcowa, Skały, Olkusza, Częstochowy, Warszawy i okrętem do Sandomierza, upraszam o zgłoszenie się: Stary Karol, Krakowska L. 33.

OGŁOSZENIA

Wydawca i Redaktor odpowiedzialny: **Inż. Józef Szaynok.** Drukarnia J. A. Pelara i S-ki w Rzeszowie, 3 Maja 2. Telefon Nr. 45.